

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prawników:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej
W Łwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—				
z dostawą do domu . . .	mies. zł. 2-40, kwart. 7.—	Kouto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych uie zwraca się.	10 gr.	
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2-40, kwart. 7.—				
Za granicą . . .	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Ważny czynnik poprawy konjunktury.

Jednym z najpoważniejszych czynników poprawy konjunktury w kraju jest ponad wszelką wątpliwość ożywienie ruchu budowlanego. I stwierdzać też należy, że budownictwo właśnie było działem, który w roku ubiegłym rozwinął się u nas lepiej od jakiegokolwiek innego i poprawą swą wywarł wpływ na wiele innych, związanych z nim, gałęzi wytwórczości.

Poziom produkcji budowlanej, która w roku 1933 wynosiła 39% stanu przedkryzysowego, wzrosła niemal dwukrotnie. W sierpniu i październiku przekroczył nawet poziom z r. 1928.

Przyczyny tego są liczne. Przede wszystkim budowanie domów uchodzi słusznie za najpewniejszą lokatę oszczędności i kapitałów. W tym kierunku odżyła więc część naszej rosnącej kapitalizacji wewnętrznej. Następnie akcja rządowa obniżenia cen przemysłowych wpłynęła na dostosowanie kosztów budowy do siły nabyczej mas. Ceny materiałów mineralnych wynoszą 42% cen przedkryzysowych; ceny żelaza są jeszcze wysokie, ale też spadły znacznie w stosunku do roku 1933; płace obniżyły się o 40%. Wydatne kredyty Państwowego Funduszu Budowlanego w sumie 31 milj. zł. dopomogły budującym, szczególnie przy wznoszeniu małych domów, gdzie pokryły 25% kosztów budowy. Z pomocą Banku Gospodarstwa Krajowego wybudowano prawie 53,000 izb, co wobec 35,000 w roku 1930 stanowi wzrost imponujący.

W naszej polityce finansowania budownictwa zaznaczają się od pewnego czasu zasadnicze zmiany. Wyrażają się one w ograniczeniu finansowania budownictwa dużych domów blokowanych, wymagających w naszych warunkach znacznych sum kredytu. Główny wysiłek skierowany został natomiast na popieranie drobnego budownictwa mieszkaniowego. Ważną rolę odgrywał przytem fakt, że budownictwo domów czynszowych przy istniejącej wysokości czynszów a nadto małej zdolności płatniczej licznych rzesz lokatorskich, rentuje się zbyt nisko w stosunku do dochodowości inwestycji innego rodzaju a temsamem nie ma ono na najbliższą przynajmniej przyszłość korzystnych warunków rozwoju. Wobec tego udział kapitałów prywatnych w budownictwie mieszkaniowym ograniczał się głównie do budownictwa domów na własny użytek. W tych warunkach również i Państwo swą pomoc poczęło kierować ku tego rodzaju budownictwu.

Akcję państwową finansowania drobnego budownictwa mieszkaniowego cechuje jak najdalej posunięta planowość. Wyrażała się ona przede wszystkim w użyciu wszystkich środków, które mogłyby spowodować obniżenie kosztów budowy. Władze państwowe poza spowodowaniem obniżenia cen cementu, węgla, taryf kolejowych, kredytowaniem budulca drzewnego, interwenjowały niejednokrotnie na rynku towarowym celem niedopuszczenia do nieuzasadnionej zwwyżki cen materiałów budowlanych. Wreszcie obniżono oprocentowanie kredytów z Państwowego Funduszu Budowlanego i wydano ustawę o ulgach podatkowych dla nowo wznoszonych budowli.

Przed akcją kredytowo-budowlaną stają w dalszym ciągu następujące zadania: 1) dalsze wydatne popieranie drobnego budownictwa; 2) rozszerze-

Rząd francuski zwrócił się do Ligi Nar. o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Genewa, 22 III. (PAT). Rząd francuski uczynił u sekretarza gen. Ligi Narodów demarche, w którym powołuje się na proklamację rządu niemieckiego w sprawie zbrojeń Rzeszy, oraz na oświadczenie min. Göringa w sprawie lotnictwa. Zdaniem rządu francuskiego, rząd Rzeszy odrzucił notę francuską. Niemcy są jeszcze członkiem Ligi i obowiązane są do skrupulatnego przestrzegania traktatów. Każdy członek Ligi ma prawo zwrócić

uwagę Rady Ligi na okoliczności, mogące zakłócić stosunki międzynarodowe. Rząd francuski prosi więc o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi.

W związku z konsultacjami francusko-angielsko-włoskimi, jakie mają się odbyć zarówno przed podróżą min. Simona do Berlina, jak i po jego powrocie, oraz po powrocie min. Edena z Warszawy i Moskwy, koła Ligi nie przypuszczają, by Rada mogła się zebrać przed 4 lub 5 kwietnia.

Narady w stolicach Europy.

Bezpośrednio po otrzymaniu noty, sekretariat generalny przetelegrafował jej tekst wszystkim członkom Rady Ligi.

Z Waszyngtonu donosi Reuter, że prezyd. Roosevelt zastanawia się nad zarządzeniem niemieckim, stanowiącym zerwanie traktatu amerykańsko-niemieckiego w punkcie, dotyczącym zbrojeń. Decyzja co do postępowania Ameryki w tej kwestji jeszcze nie zapadła. Przedmiotem badania jest sprawa protestu amerykańskiego u rządu Rzeszy.

Druga konferencja angielsko-francusko-włoska odbędzie się prawdopodobnie w Stresie. Udział wzięć mają premierzy: Mussolini, Flandin i Mac Donald. Min. Simon wyraził nadzieję, że udział w naradzie weźmie również przedstawiciel Niemiec.

Z Paryża donoszą, że min. lotnictwa Denain zapowiedział na komisji lotniczej przedstawienie parlamentowi projektu natychmiastowego wykonania programu wzmocnienia lotnictwa Francji, oraz powiększenia kredytów na ten cel o pół miljarda franków. Równocześnie donoszą, że na posiedzeniu komitetu wykonawczego partji rządowej, Herriot wystąpił przeciwko rządzeniom niemieckim i w dłuższym wywodzie wykazał, że podczas gdy armja francuska w r. 1914 wynosiła 730 tys. ludzi, to obecnie mogłaby przeciwstawić tylko 280.000 żołnierzy 600-miljonowej armji niemieckiej.

Donoszą wreszcie z Berlina, że demarche ambasadorów Francji i Włoch

Tekst noty francuskiej i włoskiej.

Paryż, 22 III. (PAT). Tekst noty, złożonej przez amb. Ponceta rządowi niemieckiemu brzmi w przekładzie polskim: Kancl. Hitler przyjmując dnia 16 bm. ambasadora Francji, zapoznał go z tekstem ogólnej ustawy, której mocą rząd niemiecki ustanowił w Niemczech obowiązek powszechnej służby wojskowej i podniósł liczebność armji niem. do 36 dywizyj. Tydzień przedtem władze niemieckie podały urzędowo do wiadomości fakt utworzenia wojsk lotniczych w Niemczech.

Decyzje te są w sposób widoczny sprzeczne z deklaracją rządu Rzeszy z 11 lutego 1932, w której rząd Rzeszy

na Wilhelmstrasse nie uczyniła zbytejnego wrażenia, po wczorajszej nocy brytyjskiej, bowiem spodziewano się jej. Wyrażają zadowolenie, że nie nastąpił protest zbiorowy trzech mocarstw i podkreślają akademicki charakter tego protestu. W Berlinie sądzą również, że w konsekwencji rozmowy z Simonem usunięte zostaną wszelkie przeszkody do ponownej współpracy Niemiec na gruncie narodowym nad pokojem. Poruszenie sprawy przed forum Ligi w obecnej chwili nie ułatwi powrotu Niemiec do Genewy, gdzie znalazłby się one w roli oskarżonego. Wizyta Simona w Berlinie oczekiwana tu jest bez zbytejnego optymizmu. Omawiana będzie zapewne przede wszystkim kwestja efektywów niemieckich na stopie pokojowej, następnie zaś kwestja powrotu Niemiec do Genewy.

Korespondent londyński „Echo de Paris” doniósł do swego dziennika, że min. Blomberg w rozmowie z brytyjskim attaché wojskowym oświadczył, że Niemcy nie ustąpią ani jednego żołnierza ze swych nowych efektywów. Zdaniem korespondenta, armja niemiecka wynosić będzie nie 500, lecz 800 tys. ludzi, gdyż formacje SS i SA zostaną przekształcone w 3 korpusy, tzw. korpusy bezpieczeństwa, z siedzibą w Berlinie, Frankfurtie n. M. i Monachjum. Nadto Legjon austriacki wcielony zostanie jako 2. brygada 6. dywizji południowej korpusu bezpieczeństwa. Komenda tej brygady mieścić się będzie w Bad Eblin.

Korespondent londyński „Echo de Paris” doniósł do swego dziennika, że min. Blomberg w rozmowie z brytyjskim attaché wojskowym oświadczył, że Niemcy nie ustąpią ani jednego żołnierza ze swych nowych efektywów. Zdaniem korespondenta, armja niemiecka wynosić będzie nie 500, lecz 800 tys. ludzi, gdyż formacje SS i SA zostaną przekształcone w 3 korpusy, tzw. korpusy bezpieczeństwa, z siedzibą w Berlinie, Frankfurtie n. M. i Monachjum. Nadto Legjon austriacki wcielony zostanie jako 2. brygada 6. dywizji południowej korpusu bezpieczeństwa. Komenda tej brygady mieścić się będzie w Bad Eblin.

Ogłoszenie ustawy niemieckiej z dn.

nie finansowania z Państwowego Funduszu Budowlanego budowy domów, krytych gontem, w okolicach podgórskich, celem zachowania budownictwa regionalnego; 3) dopuszczenie finansowania przebudowy dużych mieszkań na małe; 4) rozszerzenie finansowania budownictwa mieszkaniowego w miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskowych; 5) uruchomienie kre-

dytów na remonty w celu zapobieżenia naturalnemu ubytkowi mieszkań.

Ruch budowlany nie ma u nas nic ze sztucznej konjunktury czy spekulacji. Jest to ruch, choć przez Państwo wspierany, ale zupełnie samorzutny i naturalny. Jest więc objawem zdrowym i pocieszającym. Gd.

6 bm. wydane nagle, przed datą ustaloną dla pierwszej wymiany poglądów między rządami Rzeszy a jednym z dwóch mocarstw sygnatariuszy komunikatu londyńskiego z 3 lutego, stanowią nowy wyraz zamierzeń i metod, jakie rząd Rzeszy pragnie przeciwstawić propozycjom, które mu zostały uczynione.

Sklania to rząd republiki francuskiej do stwierdzenia, że z jednej strony rząd Rzeszy w sposób ogólny wykroczył przeciwko zasadzie istotnych praw międzynarodowych, a mianowicie, iż żadne państwo nie może się wyzwolić z zobowiązań traktatów inaczey, jak tylko w porozumieniu ze stronami umawiającymi się, z drugiej zaś strony rząd francuski stwierdza, że rząd Rzeszy po wyrażeniu chęci niezwłocznego wyjaśnienia z obu państwami zainteresowanymi szczegółów rokowań, do których go zaproszono, w sposób zdecydowany przedsięwziął zarządzenia, mogące bezpośrednio znieważać rokowania i zgóry jednostronnie przesądzić przez fakt dokonany kwestje zasadnicze.

Rząd rep. franc. uważa za swój obowiązek założyć najkategoryczniejszy protest przeciwko tego rodzaju sposobom, wobec których już obecnie zgłasza wszelkie zastrzeżenia. Rząd francuski nie może powstrzymać się od złożenia na rząd niemiecki odpowiedzialności za obecny stan niepokoju, wywołanego na całym świecie i za skutki, które mogą z tego wyniknąć, a w pierwszym rzędzie za konsekwencje, jakie z tego faktu muszą wyciągnąć rządy poszczególnych zainteresowanych krajów. Świadomy swego prawa do posługiwania się wszystkimi środkami współpracy międzynarodowej dla rozproszenia niepokoju i zapewnienia pokoju europejskiego, rząd francuski ponownie stwierdza swą niezmądną wolę co do nieuznawania żadnych rokowań o stanie, wytworzonym przez jednostronną decyzję z pogwałceniem zobowiązań międzynarodowych.

Podobny tok myśli wykazuje nota włoska, która nadto powołuje się na sprzyjanie przez Włochy wysuwanej przez Niemcy zasadzie rewizji klauzuli wojskowych traktatu wersalskiego, ponieważ jednak Niemcy zerwały je jednostronnie, rząd włoski w przyszłych ewentualnych rokowaniach nie będzie mógł uznać jako sytuacji faktycznej stanu, wynikłego z jednostronnych decyzji niemieckich, anulujących zobowiązania o charakterze międzynarodowym.

IWONICZ-ZDROJ
poleca tani ryczałt od 10 mje, oraz swoje prod. miner. do nabycia w apt. 1/2 kl.

Dwie wielkie katastrofy lotnicze.

Brest, 22 III. (PAT). W czasie ćwiczeń spadł do morza wodnopłatowiec marynarki wojennej. Aparat z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn zapałił się w powietrzu. 6 członków załogi zginęło.

Mukden, 22 III. (PAT). W prowincji Dżehol pod Czeng-Te, wskutek gęstej mgły zderzył się w powietrzu dwa samoloty. 5 lotników w tem 1 oficer mandzurski poniosło śmierć na miejscu.

Wiadomości bieżące.

22
marca 1935

Piątek

Katarzyny
Jutro: Feliksa m.
Wschód słońca 5:37
Zachód " 17:50

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Miłostki”.
Sobota godz. 20.15 Koncert Filharmonji Lwowskiej.
Niedziela godz. 15.30 „Mój kochany głupek”. — Godz. 19.30 „Miłostki”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Osioł dardaneński”. (Mecz małżeński).
Piątek godz. 19.30 „Mecz małżeński”.
Sobota godz. 19.30 „Mecz małżeński”.
Niedziela godz. 19.30 „Mecz małżeński”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam” z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Nowi ludzie”.
CASINO: „Wesoła wdówka”.
CHIMERA: „Sztandar wolności”.
COLOSSEUM: „F. 13” oraz rewja „100 lat niech żyje”.
GRAZYNA: „Młody las”.
KOPERNIK: „Piotruś” z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Sztandar wolności”.
MUZA: „Wyspa skarbów”.
PALACE: „Weronika” Franciszka Gaal.
PAN: „Uwodzicielka”.
PAX: „Dzieje duszy św. Teresy”.
RAJ: „Gubernator Skalkon”.
STYLOWY: „Rzymskie skandale” i rewja.
SWIT: „Ostatni ataman Annienkow” i „Scigani ludzie”.
UCIECHA: „Przyjaźń w obliczu śmierci”.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 sztuka Artura Schnitzlera pt. „Miłostki”. Udział biorą pp. Bonacka, Jakubińska, Kossocka, oraz pp. Ratschka, Krasnowiecki, Krzemiński, Sliwiński i in. Reżyserja K. Tarkiewiczza.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 7.30 komedia Lichtenberga „Mecz małżeński” znana również pod tyt. „Osioł dardaneński”. Reżyserja R. Niewiarowicza. W rolach czołowych wystąpią poza reżyserem, pp. Dziewońska, Niczewska, Pitołajówna, oraz pp. Przystawski i Więckowski.

Jutro „Mecz małżeński”.
— Niedzielną popołudniówką w Teatrze Wielkim. W niedzielę 24 bm. o godz. 3.30 komedia Nertza i Meyera „Mój kochany głupek”.

— Z Filharmonji Lwowskiej. W sobotę 23 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim IX. Koncert Symfoniczny. Udział biorą: chóry mieszane Pol. Tow. Muz., chór męski Echa-Macierzy, orkiestra Filharmonji Lwowskiej. Kwartet solowy: Fr. Platówna sopran, H. Leska alt, J. Woliński tenor i Al. Michałowski bas. Dyrygent dyr. Adam Sołtys.

— Dora Kalinówna we Lwowie. Znako- mita recytatorka, monologistka i pieśniarka Dora Kalinówna, występująca w warszawskiej Bandzie przyjeżdża na jeden wieczór recytacyjny do Teatru Rozmaitości w środę dnia 27 bm. godz. 8 wieczorem.

KOMUNIKATY.

— „Kabaret” Wesołej Fali. „Wesoła Fala”, którą dotychczas słyszeliśmy stale w niedzielę, nadawana będzie w sezonie wiosennym, dwa lub trzy razy w miesiącu w soboty o godz. 22.30. Kierownik Fali mgr. Budzyński zamierza nadać Falom sobotnim charakter kabaretu radiowego. Pierwszą taką audycją będzie „Ballon inonistów”. Do tego kabaretu radiowego wprowadzona będzie na próbę pewna nowość, mianowicie widownia, składająca się z kilkunastu słuchaczy, zaproszonych do studja, reagujących na poszczególne „numery” kabaretu tak, jak każda normalna widownia. Przypominamy, że początek dzisiejszej „Wesołej Fali” o godz. 22.30.

— Stałym uczestnikom, urządzanych przez siebie zabaw ludowych przygotował Związek Teatrów i Chórów Ludowych na czas postu szereg przedstawień poważnych i wesołych. W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 5-tej w pawilonie piątym na Targach Wschodnich odegrają zawodowi artyści sztukę pt. „Głos krwi” wg. Aurelega Urbańskiego, osnutej na tle r. 1863. Po przedstawieniu niespodzianki

— Niedzielne popularne wykłady z higieny. Dnia 24 bm. w kinoteatrze „Marysienka” (plac Smolki) odbędzie się wykład p. Anny Sawczyńskiej pt. „Zasady pielęgnowania ciężko chorego w domu”. Wykład objaśni praktyczną demonstracją. Początek o godz. 10.30.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 24 bm. o godz. 18-tej wieczorem w Instytucie Zoologicznym UJK. ul. św. Mikołaja 4.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. Janusza Sciwarskiego z udziałem p. M. Grabowskiej, Z. Bułatówny, B. Relskiej, J. Sciwarskiego, E. Zayendy, M. Kondrackiego, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego, Rewelersów oraz Baletu rewjowy pt. „100 lat niech żyje”. Atrakcją programu jest 1-aktowa operetka pt. „Ułańskie serca”. Na ekranie film pt. „F. 13”.

Obrady budżetowe Magistratu.

Magistrat obradował w dalszym ciągu nad budżetem Gminy na r. 1935/36. Przewodniczył wiceprez. dr. Weryński. Na wstępie uchwalono przyznać artyście dram. Władysławowi Ratschce-Sowińskiemu z okazji 40-lecia pracy scenicznej jednorazowy dar honorowy w kwocie zł. 1.000, który zostanie mu wręczony wraz z pismem gratulacyjnym Zarządu Miejskiego w dniu jubileuszu.

Zkolei ławnik Decykiewicz referował dział V. i następne dochodów zycznych Gminy.

Dział V. dochodów, obejmujący opłaty administracyjne zamyka się w globalnej kwocie 348.950 zł., w tem największą pozycję (250 tys. zł.) stanowią opłaty stemplowe. Obszerniejsza dyskusja toczyła się na temat do opłat kopytkowych, które w myśl okólników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, mają być zupełnie zniesione. We Lwowie opłaty te opierają się na przywileju józefińskim, a więc na specjalnym tytule, który został utrzymany ustawą o finansach komunalnych z r.

1923 i może być zniesiony tylko w drodze ustawy. Mając jednak na uwadze wytyczne rządowej polityki finansowej, których wyrazem są wspomniane okólniki, rozważano kwestję znacznego obniżenia dochodów z tego źródła.

Podatki samoistne, zawarte w dziale X. dają b. charakterystyczny obraz skurczenia się dochodów Gminy. Wykonanie z r. 1933/34 wyraża się w tym dziale cyfrą globalną 2,090.703 zł. Uchwała na rok 1934/35 opiewa już tylko na 1,266.000 zł., wniosek zaś na r. 1935/36 na 761.000 zł. Dotkliwym jest ubytek podatku od ładunków, który przynosił Gminie około 450.000 zł. dochodu.

W dyskusji nad działem VII. ławnik Dunin podniósł brak dworca autobusowego we Lwowie, apelując do prezydium o podjęcie inicjatywy w tym kierunku.

Na tem zakończono debatę nad dochodami zwyczajnymi. W porównaniu do r. ub. są one obniżone o przeszło 1,200.000 zł.

Przebudowa sportu polskiego.

Warszawa, 22 III. (PAT). Dnia 20 bm. w PUWF odbyła się pod przew. gen. Rouperta konferencja z udziałem płk. Kilińskiego, płk. Urycha i płk. Głabisza. Konferencja stwierdziła: 1) Wobec wielkiego rozwoju sportu polskiego wszędy i wgląd, przebudowa sportu polskiego jest koniecznością i winna ona iść w kierunku wzmocnienia ingerencji PUWF w poszczególne komórki sportu; a) przy pomocy delegatów PUWF do związków sportowych (rola tych delegatów została określona tylko w zarysach), b) za pośrednictwem Zw. Związków Sportowych jako naczelnego doradczego organu dla PUWF i kierowniczego i wykonawczego w społeczeństwie, obdarzonego w tym celu należną egze-

kutywą wobec związków. W związku z tem postanowiono możliwie szybko przepracować organizacyjny zarys całości sportu polskiego i rozgranicyć kompetencje między poszczególne czynniki.

2) W tym stanie rzeczy jest narazie nieaktualne zwołanie Rady Sportowej. 3) Stwierdzono, że poglądy Zw. Związków pokrywają się z poglądami PUWF na udział Polski w olimpiadach, szczególnie w olimpiadzie berlińskiej 1936, w sposób całkowity.

4) Wobec zupełnie pozytywnych wyników postanowiono wznowić analogiczne konferencje co jakiś czas, uznając, że harmonijna wymiana zdań daje i dać może rezultaty doniosłe dla rozwoju sportu polskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Walne zebranie Koła TSL im. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11 w sali TSL przy ul. Czarnieckiego 1. Na porządku dziennym m. i. wybór zarządu i komisji kontrolującej, wybór delegatów itd.

„Zarzewie”, Stow. Uczestników Ruchu Niepodległościowego. Zebranie dyskusyjne w sprawie zagadnień, poruszonych na dwu ostatnich prelekcjach (spółdzielczość i bezrobocie) odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. w lokalu Książnicy Atlas, przy ulicy Czarnieckiego 12. Początek o godz. 19.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Pierwszy start Czarnych. W niedzielę 24 bm. o godz. 11-tej Czarni rozegrają zawody towarzyskie w piłce nożnej RKS. Lwów na swem boisku. Ceny biletów bardzo niskie.

Sztafety motocyklowe i samochodowe. W ostatnie dni przed imieninami Pana Marszałka Piłsudskiego szosy prowadzą do Warszawy tętniły od huków silników motocykli i samochodów strzeleckich, zdających w sztafetach z adresami imiennymi. Piękny czas zdobyła m. in. sztafeta Krakowskiego Klubu Motocykl. Z. S., uzyskując przeciętną szybkość 60 klm. godz. Poza Krakowem, Chorzowem, Lwowem i Grodnem przybyły do Belwederu liczne sztafety z innych miejscowości.

Akcja przeciw Żydom i Węgom w Rumunji.

Bukareszt, 22 III. (PAT). W partii narodowo-chłopskiej, najsilniejszej partii opozycyjnej, były premier i wiceprezes partji Vaida rozpoczął gwałtowną kampanję w kierunku wzmocnienia elementu rumuńskiego w instytucjach państwowych oraz przedsiębiorstwach prywatnych. Walka prowadzona jest przeciw mniejszościom, szczególnie przeciw Żydom i Węgom. Vaida prowadzi ją pod hasłem „numerus Valachicus”. Za akcją Vaidy wypowiedziało się 12 b. ministrów członków partji oraz prawie wszystkie sfery intelektualne niezwiązane z partjami politycznymi.

Spytne oszustwo.

Poznań, 22 III. (PAT.) Ofiarą sprytnych oszustów padło ostatnio wielu Niemców obywateli polskich, zamieszkałych w Wielkopolsce. Po rozmaitych miejscowościach tego regionu grasował przez kilka tygodni osobnik, który oświadczył mieszkańcom, że prezydent Hindenburg, który — jak wiadomo — urodził się w Poznaniu, zapisał przed swym zgonem w testamentie znaczną część swego majątku na rzecz Niemców zamieszkujących Wielkopolskę. Kandydatem do spadku oszust sprzedawał po 2 złote lub drożej kartki z jakiegoś fikcyjnego kwitariusza, upoważniające jakoby do podjęcia części spadku. Spryciarz oznaczył dzień 21 bm. jako dzień wypłaty spadku, która ma nastąpić w niemieckim konsulacie w Poznaniu.

Wczoraj do Poznania przybyło z prowincji kilkuset Niemców, którzy w konsulacie zgłosili się po wypłatę spadku. Dopiero z wielkim trudem i przy pomocy policji udało się wytłumaczyć obalamucom, że padli ofiarą oszustwa.

Giełda z dnia 22 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, rzepiku, wyce, bobiku. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Naogół usposobienie wyciekające. Dolar około zł. 5.26 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.20, Berlin 212.85, Gdańsk 173.13, Holandia 359, Sztokholm 130 1/2, Londyn 25.31, N. Jork kabel 5.30 1/2, Paryz 34.97 1/2, Praga 22.14, Szwajcaria 171.67, Włochy 44.05. Papiery państwowe: 4 prc. poz. inwest. 113 1/2, 5 prc. poz. konwers. 68.75, 7 prc. poz. stabiliz. 72.15. Akcje: Bank Polski 90, Lilpop 11.20, Starachowice 17 1/4. Dolar w obrotach prywatnych 5.27 1/2.

STARCIE BEZROBOTNYCH Z POLICJĄ ANGIELSKĄ.

Londyn, 22 III. (PAT). 10.000 bezrobotnych w hrabstwie Monmouth uformowało pochód, celem zaprotestowania przeciwko ustawie o bezrobociu. Gdy policja usiłowała rozprząść tłum przy pomocy pałek, manifestanci obrzucili ją kamieniami. 80 rannych policjantów umieszczono w szpitalu. Przybyłe na pomoc silniejsze oddziały policji przywróciły spokój.

Zaparcie. Przewodzący kliniści poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” stanowi także dla umysłowo pracujących neurasteników i kobiet szybko i przyjemnie działający środek oczyszczający. 1000

Jubileusz Władysława Ratschki.

Teatr lwowski święci dziś jubileusz 40-letniej pracy Władysława Ratschki-Sowińskiego, jednego z najzasłuższych artystów dramatycznych. Jubilat rozpoczął swe pierwsze kroki na deskach dawnej sceny skarbkowskiej w r. 1895, poczem wyjechał do Królestwa, gdzie pracował w Teatrze wędrownym, a następnie grał w Poznaniu pod dyrekcją Rygiera. Powołany w r. 1914 do wojska, przez 4 lata tułał się po różnych frontach bojowych, a w r. 1918 znalazł się znów w teatrze lwowskim. Później wyjechał na Górny Śląsk, gdzie pracował w Teatrze propagandowym red. Cepnika w czasie plebiscytu i powstania. Następne lata spędził na żmudnej pracy w teatrach w Krakowie, Łucku i Warszawie. Z chwilą objęcia teatrów lwowskich przez dyr. Horzycę, powrócił na scenę lwowską i tu należy do jej czołowych przedstawicieli. Utalentowanemu i zasłużonemu artyście składamy w dniu Jego jubileuszu serdeczne życzenia długiej jeszcze pracy dla dobra polskiej sztuki dramatycznej.

Napiętnowanie wybryku „Gazety Porannej”.

Od Zarządu miejskiego w Tarnopolu otrzymaliśmy nast. pismo z prośbą o ogłoszenie:

Zarząd miejski w Tarnopolu stwierdza, iż ogłoszone w Nr. 10962 „Gazety Porannej” z dnia 19 marca 1935 życzenia imiennowe dla Pana Marszałka Piłsudskiego zostały umieszczone bez zezwolenia Zarządu miejskiego, który odnośną propozycję administracji „Gazety Porannej”, uważając ją za niewłaściwą, złożył do akt. Prezydent miasta: Płk. Władysław Stanisław.

Podobne oświadczenia nadesłały Zarządy miejskie w Stanisławowie, w Przemyslu i w Kamionce Strumiłowej, stwierdzając zgodnie, że ogłoszenia umieszczone zostały bez zezwolenia i zgody Zarządów tych miast.

Uroczysty wieczór w Związku Rezerwistów.

Staraniem Związku Rezerwistów odbył się w lokalu własnym uroczysty wieczór z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. W krótkim i rzeczowym przemówieniu nakreślił p. A. Hollender charakterystykę wzniosłej postaci Marszałka Piłsudskiego, jego ogrom zasług dla Polski — jej ducha opiekuńczego. Po odegraniu hymnu narodowego i marsza l. Brygady przez orkiestrę SUS. pod batutą p. J. Szłapakówny nastąpiły deklamacje wygłoszone przez Grajewskiego. Szczególne zainteresowanie wzbudził bardzo miłym i lirycznym głosem tenorowym laureat Międzynarodowego konkursu śpiewaczego we Wiedniu Jan Gawroński, mający za sobą cały szereg pięknych sukcesów na scenach krajowych, a ostatnio we Włoszech i we Wiedniu. Na zakończenie tego miłego wieczoru orkiestra SUS. odegrała wiankę pięknych pieśni.

Od 1 kwietnia normalne urzędowanie Izby Skarbowej w Stanisławowie.

Izba skarbową II. we Lwowie, która od 1 kwietnia będzie mieć stałą siedzibę w Stanisławowie, czyni już przygotowania techniczne do wyjazdu ze Lwowa. Wczoraj odeszły już pierwsze transporty aktów, dziś odohodzą akty i materiały urzędowe w dalszym ciągu do nowej siedziby. Adres Izby skarbowej w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 7, budynek magistratu.

Prezes Izby skarbowej p. Brzecki zarządził, że już na początku przyszłego tygodnia wyjadą do Stanisławowa urzędnicy, którzy odbierać będą nadchodzącą pocztę i rozpoczną urzędowanie. Dnia 1 kwietnia rozpocznie się w Stanisławowie normalne urzędowanie. Nadziej przerwy w załatwianiu spraw nie będzie. Wskazaniem jest, aby zainteresowani kierowali już z końcem miesiąca bieżącego wszelkie pisma do Stanisławowa, aby uniknąć zwłoki przy przesyłkach pocztowych, przez kierowanie pism do Lwowa w dniach przeprowadzki. Urzędowanie we Lwowie kończy się w sobotę 30 bm.

Z WYDAWNICTW.

Tadeusz Michał Nittman — „Mały Piłsudczyk”. Książka dla młodzieży o Polsce dzisiejszej, str. 450 ilustr. St. Haykowskiego, układ graficzny Atelier Girs-Barcz. Na Kładem Głównej Księgarni Wojskowej. — Warszawa 1935. Cena w oprawie 10 zł.

Książka ta, sercem pisana, skupia w sobie to wszystko, czym żyje Polska dzisiejsza. Fabuła jej — to historia dwóch uczniów, ich radości i smutki, ich zabawy i psoty, sympatje i antypatje.

To powieść dla młodzieży o państwie naszym, malowana barwami jasnymi, z pogodną prostotą, z jaką podchodzą 10—14-letni chłopcy do otaczających ich zjawisk. „Ciągłe naprzód”, „Głowa do góry” — oto hasła, jakimi przesiąknięte są kartki tej książki. Dość bowiem łzawych nastrojów, pozostałości z czasów klęsk i niewoli, skoro faktem dziejowym jest dziś to, że po 125-letniej zwycięskiej wojnie o niepodległość mamy swój byt państwowy i prawo do życia narodu zabezpieczone.

W pierwszych rozdziałach tej ciekawej powieści kreśli T. M. Nittman historię walk o państwo niepodległe. Od konfederatów barskich począwszy, przebiega w krótkości bolesne, choć pełne chwale etapy zmagania się rycerzy niepodległości, by epopeją legionową zakończyć część pierwszą historyczną. Druga część omawia ostateczną rozprawę z najazdem bolszewickim i zmartwychwstanie Rzeczypospolitej. Trzecia wreszcie daje całokształt aktualnych spraw polskich. Autor prowadzi swych młodocianych bohaterów w codziennym trudzie roku szkolnego, zamykając opowieść rozdziałem, w którym nasi bohaterowie spotykają się w noc księżycową z trybuną zbrodni wojennej i wojskiem marszerującym w szyku bojowym na nocne ćwiczenia. Tym niejako akordem końcowym o gotowości obronnej kraju kończy T. M. Nittman tę fascynującą wprost opowieść.

W całość wpleciono 6 epizodów z życia najwybitniejszych żyjących „Piłsudczyków”. Trzy z nich z młodości Pani Aleksandry Piłsudskiej, Premiera Prystora i młodzieńczych lat Prezesa Ślaska napisał autor książki na podstawie autentycznych materiałów, epizod z dzieciństwa Wacława Sieroszewskiego skreślił sam czcigodny prezes Akademii Literatury, epizod o dzieciństwie Marszałka Piłsudskiego pochodzi z pod pióra Jego adjutanta kpt. Lepeckiego, wreszcie opowieść z uczniowskich wspomnień P. Prezydenta Ignacego Mościckiego dał p. Stanisław Pliszczyński z biura prasowego Kancelarii Zamkowej.

Mamy nadzieję, że książka ta stanie się nie tylko pasjonującą opowieścią dla młodszych i starszych z miast i wsi, lecz również lekturą pomocniczą dla nauki szkolnej.

Daleka od jakichkolwiek tendencji politycznych wpaja jednak poszanowanie państwa, karność i patriotyzm państwowy, te fundamenty, na których wspiera się każdy ustroj, bez których runie najpotężniejsza organizacja społeczna. Celem jej jest wspomóc w wychowaniu nowego typu obywatela, który wielkie dzieło swych ojców poprowadzi dalej ku Polsce pojeźnej i szczęśliwej.

Te wszystkie zalety oraz piękna i bogata szata zewnętrzna, duży, jasny, czytelny krój czcionek Drukarni Narodowej w Krakowie i przystępna cena stawiają to dziełko na poręcznym miejscu w literaturze młodego pokolenia.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +5.0 ośn. atm. 735.92. O godz. 13-tej temp. +12.12 ciśn. atm. 735.92. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +7.6 ciśn. atm. 734.14.

Sejm uchwalił pożyczkę wewnętrzną.

Opodatkowanie sztucznych tłuszczów. - Ustawa o klasyfikacji gruntów.

Warszawa, 22 III. (PAT). Na plenarnym posiedzeniu Sejmu przyjęto ustawę o opodatkowaniu tłuszczów. Jak stwierdził referent, ustawa ma cele nie fiskalne, lecz gospodarcze i ma zapobiec importowi tłuszczów sztucznych.

Następnie przedyskutował Sejm ustawę o upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej. Referent pos. Gliński wskazał na rozwój kapitalizacji wewnętrznej, wyrażającej się wzrostem wkładów oszczędnościowych w PKO i innych instytucjach finansowych. Istnieją więc

wystarczające środki na pokrycie projektowanej pożyczki bez uszczerbku dla kapitałów obrotowych. Sprawę oprocentowania pożyczki pozostawiono decyzji Rady Ministrów, gdyż nie wiadomo jeszcze, czy pożyczka będzie premjowa, czy zwykła. Pos. Gliński stwierdził, że z żadnego postanowienia ustawy projektowanej nie wynika, by pożyczka miała charakter daniny, jest to bowiem jedynie interes między państwem a obywatelem, który skarbowo pożyczka pieniądze, ale ich nie darowuje. Projekt przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie przyjęto projekt ustawy w sprawie zmian statutu Banku Polskiego. W dalszym toku obrad przystąpiono do ustawy o państwowym podatku gruntowym. Obszerny referat wygłosił pos. Czernichowski, wskazując, że jest to pierwszy projekt reformy podstaw podatku gruntowego. Komisja w porozumieniu z rządem ogłosiła projekt do przygotowania podstaw dla reformy tego podatku, miało to być porozumieniem z rządem ograniczenia projektu do przygotowania podstaw dla reformy tego podatku, miało to być porozumieniem z rządem ograniczenia projektu do przygotowania podstaw dla reformy tego podatku, miało to być porozumieniem z rządem ograniczenia projektu do przygotowania podstaw dla reformy tego podatku.

Dzieli ona grunty na kategorie według rodzaju użytkowania i warunki gleby i leśne z uwzględnieniem klimatu i stosunków gospodarczych. Do przeprowadzenia klasyfikacji będą powołane komisje powiatowe i wojewódzkie, oraz główna komisja klasyfikacyjna w Warszawie. Do ustawy dołączona jest tabela, która została opracowana przez fachowców, bez nacisku fiskalnego. Nowy podział gruntów będzie mógł służyć także przy udzielaniu kredytów i przy szacunkach, dla potrzeb reformy rolnej. W obszarnej dyskusji pos. Grützmaier (Kl. Nar.) oświadczył, że mimo swych mankamentów, ustawa ta jest pozytywnym krokiem naprzód w tej dziedzinie i klub jego będzie za nią głosował. Po przemówieniach kilku jeszcze posłów zabrał głos p. Minister Rolnictwa Poniatowski, który stwierdził, że klasyfikacja gruntów opracowana została niezależnie od spraw podatkowych. Ułatwi ona nietylko właściwy wymiar podatku gruntowego, ale również rozdział kredytów i komasację ziemi. Prace nad instrukcją szacunkową trwały w Ministerstwie od przeszło roku. P. Minister stoi na stanowisku, że wprowadzenie obecnie katastru zamiast klasyfikacji byłoby błędem, gdyż nie należy szukać łączności między wartością użytych gruntów a ich dochodowością, albowiem dochodowość ich w znacznej mierze zależy od szeregu innych czynników a przede wszystkim od pracy właściciela umiejscowienia lub nieumiejscowienia. P. Minister po dalszym uzasadnieniu projektowanej ustawy kończy stwierdzeniem, że klasyfikacja gruntów będzie kosztowała 15 milionów. Wprowadza się ją dopiero po kilkunastu latach istnienia państwa, które przedtem przed nią się cofało.

Sejm wśród oklasków przyjął ustawę głosami wszystkich klubów.

Na dzisiejszym posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 16, Sejm przystąpi do ustawy o pełnomocnictwach.

Rozruchy chłopskie na Rusi Przykarpackiej.

Użhorod, 22 III. (PAT). W okolicach Medzilaborca wybuchły w ostatnich dniach krwawe rozruchy chłopskie. Półrządowy dziennik „Ruskij Narodnyj Gołos” zamieszcza o nich następujące relacje:

Starostwo powiatowe, do którego dziennikarze zwracają się po przepustki na wyjazd na tereny zrewoltowane, oświadczyło, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo osobiste dziennikarzy. Drogi prowadzące do zbuntowanych wsi, są gęsto obsadzone posterunkami żandarmerji. Oficerowie miejscowych oddziałów twierdzą, że bezpośrednią przyczyną buntu była egzekucja podatka na pewnym włościaninie. Tłum zajął wobec funkcjonariuszy wrogą postawę i udaremnił egzekucję. Następnego dnia odbywało się w Czortiznem zebranie partji agrarnej, najpoważniejszej koalicji rządowej. Zgromadzeni gospodarze dotkliwie pobili wysłanników partji nie dopuścili do odbycia się zebrania. Wzburzony tłum otoczył koszarę żandarmerji, wybił kamieniami wszystkie szyby i przez kilka godzin nie pozwalał żandarmon wydstać się na zewnątrz. W tym czasie padły już pierwsze strzały. Dowódca żandarmerji z Humennego, udając się ze swym oddziałem na miejsce wypadku, został zatrzymany przez tłum wieśniaków w Haburze. Wywiązała się strzelanina, w czasie której 15 żandarmów zostało ciężko rannych. Włościanie posiadali prawdopodobnie karabin maszynowy. W obu miejscowościach żandarmerja opanowała sytuację. Aresztowano 60 osób, większość winowajców zdołała jednak zbiec. W okolicy znajduje się łącznie kilkuset żandarmów, a zagrożone miejscowości otoczone są gęstym kordonem.

WYDALANIE POLAKÓW.

Użhorod, 22 III. Władze powiatowe na Rusi Podkarpackiej prowadzą energiczną akcję wydalania obywateli

polskich. W ostatnich dniach zdarzyły się wypadki, że władze czeskie w Wielkiej Bereźnej zmuszały do nielegalnego przekraczania granicy polskiej bez robotnych o domniemanem obywatelstwie polskim, lub nawet nie polskim, którzy urodzili się w Czechosłowacji i spełnili obowiązek służby wojskowej w armji czeskiej.

SKARGA DO LIGI NARODÓW.

Użhorod, 22 III. (PAT). Delegacja autonomicznego ziemskiego sojuszu złożyła na ręce prezesa zarządu krajowego w Użhorodzie protest przeciwko ostatnim masowym rewizjom w mieszkanach prywatnych i w lokalach partyjnych. Jednocześnie delegacja wniosła telegraficznie skargę do Ligi Narodów przeciwko postępowaniu władz czeskich.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Minimalne żądania Niemiec.

Londyn, 22 III. (PAT). „Daily Telegraph” donosi, że kanclerz Hitler w rozmowie z min. Simonem wysunął następujące minimalne żądania Niemiec: 1) armja lądowa w sile pół miliona żołnierzy, 2) lotnictwo wojskowe równe francuskim siłom napowietrznym, 3) marynarka wojenna równa 1,3 floty wojennej Brytanji.

„Times” podkreśla doniosłość rozmów, jakie odbędą ministrowie angielscy w Berlinie i czyni aluzję co do rozszerzenia płaszczyzny rozmów nie tylko na część piątą traktatu wersalskiego, ale również i na inne postanowienia traktatu pokojowego. Dziennik wymienia sprawę Kłajpedy jako wymagającą załatwienia i twierdzi, że sprawa przyszłości Kłajpedy powinna być omówiona między ministrem Simonem i Hitlerem.

P. G. WODEHOUSE.

21)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Oparł się plecami o okno i asystował w milczeniu drobiazgowym poszukiwaniom genialnej tragiczki. Wkońcu zaprzestała swych bezowocnych badań. Przez chwilę stała nieruchomo, jakby rozmyślając nad czymś, potem majestatycznym ruchem wyszła z pokoju, zatrzasnęła drzwi za sobą.

— Co to one mają za sposoby? — dziwił się detektyw. — No, dowidzenia, panie Moffam. Przemasz za najście.

Kiedy drzwi się za nim zamknęły, Archie, przeczekawszy jakiś czas, otworzył okno i wciągnął worek z powrotem, lecz zaledwie rzucił na niego okiem — zbladł.

— Wielki Boże! — jęknął glucho.

Działając w pośpiechu, musiał widocznie zapomnieć dociągnąć zatrzask do końca, worek bowiem był szeroko rozarty i wewnątrz pusty.

Archie wychylił się z okna tak daleko jak tylko mógł bez narażenia się na utratę równowagi. Tam w dole ruch uliczny odbywał się normalnie, przechodnie nadal podążali w rozmaitych kierunkach, nie dostrzegł żadnego zbiorowiska, żadnego podniecenia wśród tłumu. A jednak niedawno, długi, zielony wąż posiadający trzysta kręgów i elastyczny gardziel, musiał spłynąć w tem miejscu na ziemię, jak rosa niebiańska. I nikt nie okazywał najmniejszego zainteresowania się tym bądź co bądź niecodziennym faktem. Archie raz jeszcze miał sposobność podziwiać cyniczną obojętność mieszkańców Nowego Yorku, którym nic nie potrafi zaimponować.

Odszedł od okna ze ściśniętym sercem. Wprawdzie nie zdążył pogłębić swej zażyłości z Piotrusiem, poznał go jednak na tyle, aby ocenić jego liczne zalety i szczerze żałować jego straty.

Archie był proszony tego wieczoru do teatru i na kolację, wrócił więc do hotelu późno. Został swojego teścia przechadzającego się nerwowo w holu. Zdawał się być czemś zaabsorbowany. Dostrzegłszy Archie'go, podszedł do niego z zachmurzoną twarzą.

— Kto to jest ten gość Seaclyff? — zapytał, pomijając wstępne formułki powitania. — Słyszałem, że pan go zna.

— Oh, to już panowie się spotkali? — powiedział Archie. — Zawarliście znajomość przy miłej pogawędce, tak?

— Nie zamieniliśmy ani słowa między sobą.

— Rzeczywiście? No, kochany stary Squiffy ma mrukiwe usposobienie, wie pan. Nie należy się tem przejmować. On nigdy dużo nie mówi, ale wszyscy są zdania, że jest głębokim myślicielem. Pamiętam, iż rozeszła się pogłoska w tysiąc dziewięćset trzynastym roku, iż Squiffy zamierza wypowiedzieć wyjątkowo dowcipną uwagę, lecz jakoś nie doszło do tego.

Pan Brewster z trudem hamował swe wzburzenie.

— Kimże on jest? Czy to przyjaciel pana?

— O tak, serdeczny mój przyjaciel. Kolegowaliśmy w Eton i Oxford, a później zrujnowaliśmy się niemal jednocześnie, przyczem obaj jednakowo zadłużyliśmy się. Wszak to zastanawiający zbieg okoliczności, nieprawdż?

Pan Brewster najwidoczniej nie miał najmniejszego zamiaru zastanawiać się nad tą kwestją.

— Odrazu pomyślałem, że to zapewne jest pański przyjaciel! — rzekł z goryczą. — No, jeśli pan będzie pragnął się z nim widywać, proszę to uskutecznić poza moim hotelem.

— Mówiono mi przecież, że zatrzymał się tutaj.

— Dziś istotnie tu nocuje, ale od jutra będzie musiał poszukać innego lokalu, gdzieby mógł wszystko rozbijać.

— Wielki Boże! Czyżby kochany stary Squiffy wyrządził tu jakie szkody?

Pan Brewster parsknął z oburzenia.

— Jak mnie poinformowano, ten pański miły przyjaciel wszedł do naszego baru koło ósmej. Przewodopodobnie był on już wówczas kompletnie upity, chociaż starszy kelner powiedział mi, iż z początku nie zauważył tego.

Archie skinął potwierdzająco głową.

— To charakterystyczna cecha kochanego starego Squiffy. Jakiś dar nadprzyrodzony. W jakimkolwiek byłby on stopniu podochoconia, nikt nie potrafi tego dostrzec gołym okiem. Widywałem go nieraz „wstawionego” do ostatnich granic, a mimo to wyglądał trzeźwiejszy nawet od biskupa. Więc kiedyż ci chłopcy z baru zmiarkowali, że coś jest nie w porządku?

— Starszy kelner — odparł pan Brewster z zmienną wściekłością — doniósł mi, iż powziął podejrzenie co do stanu zamroczenia gościa, gdy ów nagle wstał i zaczął okrążać salę, automatycznymi ruchami ściągając obrusy ze stolików oraz tłukąc wszystkie stojące na nich naczynia. Wkońcu obruszył znajdujące się na sali osoby bułkami i spokojnie wyszedł. Jak stwierdzono potem, udał się wprost do łóżka.

(C. d. n.)

Program radjowy.

Sobota, 23 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.55: Dziennik południowy. 13: Orkiestra salonna. 13.55: Giełda. 14: Płyty. 15.45: Muzyka lekka. 16.30: Skrzynka techniczna. 16.45: Recital śpiewaczy. 17: Odczyt. 17.10 Płyty. 17.50: Pogadanka przyrodnicza. 18: Słuchowisko dla dzieci. 18.45: Recital fortepianowy. 19.15: Opowiadanie. 19.25: Wiadomości sportowe. 19.35: Orkiestra salonna. 19.50: Feljton aktualny. 20: Wieczór kameralny w muzykalnej rodzinie. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra symfoniczna. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Szkie literacki. 22.30: „Na wesolej lwowskiej fali”. 23.05: Muzyka taneczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IX. Km. 3857/33. Strona zobowiązana: Izak i Mania Flukowie we Lwowie, ul. Zielona 48. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 1800 dol. zpn. odbędzie się dnia 2 maja 1935 o godz. 11 przedpoł. sala II. w biurze Nr. 1 Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa L. 7 na zasadzie postan. z 19 marca 1934 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa. Whl. 4488/I. Oznaczenie realności: realność przy ul. Zielonej L. 48 składająca się z pb. lk. 6904 o pow. 420 m kw. i pgr. lk. 457/1 o pow. 607 m kw., na której stoją: 1) dom murowany i piętrowy częściowo mieszkalny, a częściowo użyty na piekarnię, 2) barak drewniany, 3) dół betonowy, 4) parkan i 5) altana. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 38.556 zł. 05 gr. Najniższa oferta 19.278 zł. 05 gr. Do realności whl. 4488/1 ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, kraty, siatki, muszle wodociągowe, kociołek, świeczniki, lampy, zamknięcie kanałów, żłób i drabiny, oszacowane na 792 zł. 05 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, dnia 13 marca 1935. 1229K

I. Km. 222/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1935 r. o godz. 10 w Borysławiu, ul. Łoziny i Ponerla odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Simona Sterna, składających się z 50.000 kg. ropy i ruchomości, wartość których ustalona będzie przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, dnia 19 marca 1935. 1264K

I. Km. 431/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1935 o godz. 13 w Borysławiu, ul. Szewczeniaka kop. „Paweł” odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Stebek”, składających się z urządzeń kopalnianych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2950. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, dnia 19 marca 1935. 1263K

II. Km. 337/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przeworsku Mgr. Andrzej Kuduk, mający kancelarię w Przeworsku, ul. Rynek Nr. 138 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 kwietnia 1935 o godz. 10 w Urzejowicach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do inż. Jerzego i Sewy Kopeckich, składających się z 1 szafy dębowej bibliotecznej ciemnej, 1 biurka dębowego z zielonym sukniec, 2 foteli o skórzanych siedzeniach, 1 futra damskiego zrebce, oszacowanych na łączną sumę zł. 610. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Przeworsk, dnia 13 marca 1935. 1262K

Km. III. 5181/34 V. E. 1154/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marcelli Szamocki mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Pierackiego L. 53 na podstawie art. 676, 679 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1935 r. o godz. 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie w biurze Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Miłny Frischman połowy nieruchomości obj. whl. 858 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, skł. dające się z pbud. 727/10 o powierzchni 938 m kw., położonej przy ul. Gólcuchow-

skiego lcz. orj. 63 i ul. Łukasieńskiego lcz. orj. 1, na której znajduje się jednopiętrowy murowany budynek mieszkalny. Połowa tej nieruchomości oszacowana została na sumę 24.100 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 16.066 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmie w wysokości 2410 zł.

AMORTYZACJE.

II. Nr 317/35. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Mariji Piętkowej wdowy, służącej bez zajęcia zam. w Krakowie przy ul. Józefa L. 21 u Chaima Ottera zarządza się postępowanie celem umorzenia księżeczki wkładowej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 371.960, opiewającej na kwotę 1266 zł. 44 gr., a wystawionej na Mariję Piętkową i zastrzeżonej na niepodanie hasła, która miała zaginąć i wzywa się posiadacza tej księżeczki, aby zgłosił swe prawa do tej księżeczki w terminie do 6 miesięcy od daty tego edyktu. W razie postępownym uznaby Sąd po upływie tego terminu księżeczkę powyższą jako pozbawioną znaczenia.

Sąd Grodzki Oddz. II. Kraków, dnia 2 lutego 1935. 1241

I. Co. 654/33. Obwieszczenie. Sąd grodzki w Tarnowie na wniosek Biny Horowitz w Krakowie, ul. Mostowa 8, zastąpionej przez adw. Dra Artura Horowitza w Krakowie, ul. Grodzka 58 zarządza postępowanie celem umorzenia 3-ech skradzionych wnioskodawczyni weksli i wzywa posiadaczy tych weksli, aby zgłosili swe prawa i weksle Sądowi do 60 dni od ogłoszenia tego przedłożyli, bo w przeciwnym razie uzna Sąd weksle te za umorzone i pozbawione wszelkiego znaczenia. Trzy weksle wystawione przez gminę miasta Tarnowa. L. na 60 dol. ameryk. płatny 20. VIII. 1933 w Tarnowie. 2. na 11 dol. ameryk. płatny 17 IV. 1933 w Tarnowie. 3. na 11 dol. ameryk. płatny 17 VII. 1933 w Tarnowie. — Sędzia grodzki St. Laberschek wr.

Sąd Grodzki O. I. W Tarnowie, dnia 26 lutego 1935 r. 1260

T. 6/35. Samuelowi Gottliebowi zaginęły, 11 szt. akcji Spółki „Oikos” Nr. 016094, 001781, 017282, 017381, 017417, 017415, 017382, 016587, 009771, 017041, 011596 złotych, nominale 100 zł. każda, z kuponami, od kuponu Nr. 9 za rok 1933/34 do kuponu Nr. 18 za rok 1942/43. Księżeczki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności Nr. 113130 na nazwisko Emilja Gottlieb na 44.32 dolary, Nr. 157767 na nazwisko Lola Gottlieb na 41.99 dolarów. Księżeczka Gal. Kasy Oszczędności Nr. 14185 Emilja Gottlieb na 140.51 zł. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 mies. zgłosili swe prawa. po tym terminie Sąd uzna powyższe za umorzone.

Sąd Okręgowy. We Lwowie, 23 lutego 1935. 1266

UPADŁOŚCI.

Sa. 14/34. Wdrożone na wniosek dłużnika Józefa Wunscha postępowanie ugodowe zastanawia się w myśl § 56 ust. 1 ord. ugod. wobec nieuiszczenia przez dłużnika należności doręczonych i kosztów ogłoszenia edyktu, wobec czego przyjęto, że dłużnik wniosek ugodowy cofnął.

Sąd Okręgowy. Złoczów, dnia 30 listopada 1934. 1245

Sa. 13/34. Wdrożone na wniosek dłużnika Chaima Gottlieba kupca w Złoczowie postępowanie ugodowe zastanawia się po myśli § 56 ust. 1 ord. ugodowej albowiem dłużnik przed audjencją ugodową cofnął wniosek ugodowy.

Sąd Okręgowy. Złoczów, dnia 30 listopada 1934. 1244

Sa. 16/34. Wdrożone na wniosek dłużnika Herza Buchbindera, kupca w Brodach, postępowanie ugodowe zastanawia się po myśli § 56 i 63 ord. ugod. wobec nieuiszczenia przez dłużnika należności doręczeniowej i kosztów ogłoszenia edyktu, z czego wynika, że wniosek ugodowy cofnął.

Sąd Okręgowy. Złoczów, dnia 18 grudnia 1934. 1243

Sa. 1/34. Wdrożone na wniosek dłużników Etti Parnes i Markusa Stolzenberga kupców w Busku postępowanie ugodowe zastanawia się po myśli § 56 ust. 1 o. ugod. albowiem dłużnicy przed audjencją ugodową cofnęli wniosek ugodowy.

Sąd Okręgowy. Złoczów, dnia 30 listopada 1934. 1242

FIRMY.

A. II. 80. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A. wykreślono. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: „Artesia” artykuły techniczne, elektrotechniczne i budowlane W. Haspel w Przemysłu. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż artykułów technicznych, elektrotechnicznych i budowlanych. Dzień wpisu: 12 grudnia 1935.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 12 stycznia 1935. 1253

Firm. 720/32 A. II. 166. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A. należy wykreślić. Siedziba firmy: Jaworów Woj. Lwowski. Brzmienie firmy: Hurtownia tytoniowa w Jaworowie Z. Kozioradzka, K. Szewcowa, Z. Wiśniowska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Koncesjonowane przedsiębiorstwo dla handlu hurtownego i detalicznego tytoniem i wyrobami P. Monopoli tytoniowego. Dzień wpisu: 30 listopada 1932.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 24 listopada 1932. 1252

Firm. 708/34 A. I. 22. Wykreślenie firmy. Z rejestru A. należy wykreślić. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: P. Krebs magazyn towarów bławatnych w Przemysłu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Magazyn towarów bławatnych. Dzień wpisu: 31 stycznia 1935.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2. W Przemysłu, dnia 12 stycznia 1935. 1251

Firm. 523/33 A. II. 50. Zmiany w rejestrze firmy pojedynczej. Prowadzącemu rejestr handlowy poleca się, by przy firmie „Kądziel” eksport lnu i konopi M. Erlbaum i Ska w Przemysłu wpisał, że umową we formie aktu notarialnego zdatną z daty Przemysł dnia 2 września 1933 Lrep 4782 własności firmy handlowej „Kądziel” eksport lnu i konopi M. Erlbaum i Ska w Przemysłu, przeszła z Markusa Erlbauma na rzecz Róży Erlbaum oraz, że Róża Erlbaum będzie podpisywać firmę w ten sposób, że pod wyciśnięciem brzmieniem firmy umieści swój podpis bądź sama bądź łącznie z Markusem Erlbaumem, w końcu, że Róża Erlbaum ustanowiła prokurentem Markusa Erlbauma, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśnięciem brzmieniem firmy umieści swój podpis z nadmienieniem prokury.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 12 września 1933. 1247

Firm. 710/34 A. I. 102. Wykreślenie firmy: Z rejestru oddział A. należy wykreślić. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Maurycy Klausner. Przedmiot przedsiębiorstwa: Magazyn towarów bławatnych i dywanów. Dzień wpisu: 31 stycznia 1935.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 12 stycznia 1935. 1250

I. 2. R. H. A I 247. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A. należy wykreślić: Siedziba firmy: Mościska. Brzmienie firmy: Samuel Eljasz Fuss w Mościskach. Przedmiot przedsiębiorstwa: kram towarów żelaznych. Dzień wpisu: 31 stycznia 1935.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 12 stycznia 1935. 1249

A I 56. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A. wykreślono: Firmę Związkowe fabryki pieców kaflowych Brandstätter i Matgulies w Przemysłu. Dzień wpisu: 31 stycznia 1935.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 3 lutego 1934. 1246

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 78/34. Józef Kazimierek urodzony w Łowcach dnia 21 lutego 1874, syn Tomasz i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznany pułku artylerji austriackiej w Przemysłu. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości sądowi. Po upływie czasu edyktałego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 5 stycznia 1935. 1248

I. T. 98/34. Franciszek Domoń, ur. 6 stycznia 1890 w Dobranowicach, syn Błażeja i Barbary Kucharskiej, b. żołnierz 16 pp. armji austr. miał zaginąć na froncie rosyjskim pod Capanowem w 1916. Józef Domoń ur. 5 marca 1892 w Dobranowicach, syn Błażeja i Barbary z Kucharskich, b. żołnierz 1 p. ułanów armji austr. (2 szwadron, 2 pluton) miał zaginąć na froncie rosyjskim w 1914 r. koło Dubna. Zarządza się na wniosek Błażeja Domonja z Dobranowic postępowanie celem uznania wymienionych osób za zmarłych, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionych tut. Sądowi. Wzywa się zaginionych, aby stawili się przed podpisany sądem lub w inny sposób dali znać o sobie. Po dniu 30 września 1935 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Krakowie, 4 lutego 1935. 1268

T. 13/35/5. Wasyl Gutej, urodzony w Katynie dnia 17 listopada 1882, syn Mikołaja i Marji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 10 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości sądowi.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 7 marca 1935. 1259

T. 5/35. Bazyli Chudo, urodzony w Wawliwie dnia 24 stycznia 1861, syn Grzegorza i Marji przed wojną wyjechał do Ameryki i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Szapackiemu w Przemysłu.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 22 lutego 1935. 1258

T. 6/35. Grzegorz Łaszcz urodzony w Sielcu dnia 27 sierpnia 1892, syn Jana i Tekli uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 18 pułku austriackiej

obrony krajowej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 21 lutego 1935. 1257

T. 2/35. Jan Bajda, urodzony w Reczpolu dnia 26 listopada 1899, syn Karola i Joanny uczestnik wojny bolszewickiej zaginął i od roku 1920 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 38 pułku piechoty. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 19 lutego 1935. 1256

T. 88/34. Mikołaj Styrańka, urodzony w Rożubowicach dnia 21 maja 1897, syn Stefana i Marji, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 10 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 19 lutego 1935. 1255

T. 4/35/5. Andrzej Cichowlaz, urodzony w Muninie dnia 29 listopada 1893, syn Krzysztofa i Anny, uczestnik wojny bolszewickiej zaginął i od roku 1920 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 39 pułku piechoty i brał udział w walkach w okolicy Radzymina. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy. Przemysł, 14 lutego 1935. 1254

T. 233/34. Semen Czernij ur. 17 września 1894 w Łubowi brał udział jako żołnierz austriacki w 10 brygadzie, wedle dochodzeń miał umrzeć w Szpykowie na Ukrainie 9 stycznia 1920 r. Wzywa się go, by w ciągu roku zgłosił się lub dał znać o sobie Sądowi, o ile żyje. Po tym terminie Sąd uzna go za zmarłego.

Sąd Okręgowy. We Lwowie, 23 lutego 1935. 1267

ROZMAITE.

Prez. 4936/35. Edykt. Sąd grodzki w Mielcu odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej oznaczone liczbami od 451 do 751 oraz od 851 do 863. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 22 marca 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa hipotecznego przed dniem 22 marca 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 22 marca 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 22 czerwca 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Mielcu, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przez rzec zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłoszą się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zamknięcia terminu edyktałego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II. W Krakowie, dnia 7 marca 1935. 1217

Prez. 5068/35. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin katastralnych Padkowiec i Rożubowice wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Niżankowicach do 30 czerwca 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzp.

Lwów, 22 lutego 1935. 1239

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

AUTOMATYCZNY Młyn Motorowy „POLONJA” Spółdzielnia z ogr. odp. w likwidacji w Stanisławowie wzywa wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności do rąk likwidatorów. Likwidatorowie: Osakar Eisner, Leon Kaufman, Nachman Teitelbaum. 1184

BZROBOTNY ojciec 3-ga dzieci po wyjściu ze szpitala pracować jeszcze nie może, prosi o łaskawe datki. Chorbarz Eljasz, Bogdanówka, Kogutowska 35. 1265